

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Nr 241 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | PŁOCK, ŚRODA 17 PAŹDZIERNIKA 1928 ROKU. | Konto czekowe P. K. O. 61990. | ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODMOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PRZEWIĘCZ 5 ZŁ.

Echa lotu sterowca „Hrabia Zeppelin“.

PARYŻ, 17.10 (tel. wł.) Prasa francuska komentuje obszernie lot sterowca „Hrabia Zeppelin” dowodzący, że już 4 lata temu sterowiec „Los Angeles” odbył tę samą podróż w czasie o 30 godzin krótszym.

Jednocześnie zaznacza, że Niemcy pomimo przegranej wojny nie zaprzestają energicznie pracować na polu lotniczym.

LONDYN, 17.10 (tel. wł.) Prasa angielska przypomina, że niemal 10 lat temu, statek angielski „R. 34” kierowany przez majora Sotta przeleciał z Anglii do Nowego Jorku w ciągu 48 godzin. Po kilku dniach odpoczynku ten sam statek użył na powrotną drogę tylko 36 godzin pomimo burzliwej pogody.

BERLIN, 17.10 (tel. wł.) Jak donoszą dzienniki, nielada niespodzianką zgotowano uczestnikom lotu „Hr. Zeppelina” na lotnisku Lakehurst.

Natychmiast po wylądowaniu wszyscy pasażerowie otoczeni zostali

prasa oddział wojska i poddani szczegółowej rewizji, która trwała całe godziny.

Kilku Niemców, a w tej liczbie i minister Wrzesiński usiłowali stawiać osynny opór, który jednak został z miejsca złamany. Pasażerowie sterowca traktowani byli jako podejrzani o szmugiel. Jednemu z pasażerów sterowca podbito oko.

Podczas rewizji skonfiskowano film nakręcony podczas lotu, celem zbadań zdjęć, czy nie dokonywane były one nad strefą strategiczną.

Po rewizji załoga i pasażerowie sterowca oddani zostali pod dozór agentów policji.

Pasażerowie oświadczyli, że w kabinie panowała atmosfera nie do zniesienia z powodu braku wentylacji. Oficerowie tracili głowy i trwało to przez dwa dni.

Prasa republikańska nazwała lot sterowca imprezą nacjonalistyczną.

Nota rządu niemieckiego w sprawie rokowań handlowych w Polsce.

WARSZAWA, d. 17.10 (tel. wł.) Nota rządu niemieckiego, przywieziona przez przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, wyraża zupełną odmowę na żądania, przedstawione przez Rząd Polski.

Ciekawym jest, że rząd niemiecki nie usnał za właściwe wystąpić z własnymi wnioskami.

Przewodniczący delegacji polskiej minister Twardowski zapytał się przewodniczącego delegacji niemieckiej, jak wobec odmowy

rządu niemieckiego wyobraża on sobie dalsze rokowania.

Przewodniczący delegacji niemieckiej wobec nieduznaczności oświadczenia ministra Twardowskiego odbył konferencję z członkami delegacji, na której uznano za konieczne zasięgnąć instrukcji rządu Rzeszy.

Wobec tego przewodniczący delegacji doktor Hermes, który w niedzielę przyjechał do Warszawy, odjechał znów wczoraj do Berlina.

Bieg sztafetowy dookoła granic Polski.

WARSZAWA, 17.10 (tel. wł.) Po 16 dniach biegu sztafetowego dookoła granic Polski — zachodnia paleczka osiągnęła we wtorek o godzinie 6 rano, strażnicę Worany, na pograniczu polsko-rosyjskim.

Sztafeta ta niesiona przez żołnierzy K. O. P. przeszła w ciągu ostatniej doby 320 km, i pozostała jej jeszcze do zrobienia 800 km.

Sztafeta wschodnia zająłszy się w posiadaniu posterunkowych Straży Granicznej przebyła we wtorek o godz. 6 rano Wierschowice pow. Chojnickiego na pograniczu polsko-niemieckim. Sztafeta ta ma do przebiecia jeszcze około 700 km, nie licząc granicy morskiej i Wolnego miasta Gdańska, którą to drogę przebędzie przy pomocy środków mechanicznych.

Echa katastrofy w Pradze.

PRAGA, 17.10 (tel. wł.) Odbył się pogrzeb 9 ofiar, które zginęły pod gruzami zwalonego nowego 4-ro piętrowego gmachu.

W pogrzebie wzięli udział burmistrz miasta Baksa, wielu deputowanych i senatorów, władze municipalne, mieszkańcy miasta i robotnicy.

Wśród ogółu panował głęboki żal

Grupy robotników niosły czerwone sztandary. Robotnicy budowlani cały dzień nie pracowali. Wszystkie fabryki przerwały pracę na 10 minut na znak żałoby.

Kiedy orszak zbliżył się do cmentarza, spokój zakłóciła grupa komunistów, którzy wznosili okrzyki komunistyczne przeciwko kapitalistom.

Zima idzie.

BERLIN, 17.10 (tel. wł.) Z poniedziałku na wtorek w nocy w miejscowości Loren mróz doszedł do 7 stopni Celsjusza.

BUKARESZT, 17.10 (tel. wł.) Z południowej Mołdawji donoszą, że

spadły tam znaczne opady śnieżne.

W Siedmiogrodzie zaś cały przedwczorajszy dzień padł śnieg i daje się odczuć dotkliwie zimno. Śnieg pokrył ziemię warstwą 10 cm, grubości.

Urząd Morski w Hamburgu w sprawie kap. Seecha.

HAMBURG, dnia 17.10 (tel. wł.) Urząd Morski w Hamburgu rozpatrywał w ostatnich dniach sprawę znanego kapitana Seech, który w dniu 20 lipca roku bieżącego zderzył się łodzią rybacką, która skutkiem tego zderzenia zatoniła.

Kapitan Seech skazany był przez

Sąd Polski na grzywnę pieniężną i karę więzienia.

Uznając pełną odpowiedzialność kapitana Seech za spowodowanie katastrofy Urząd Morski nie zajmuje żadnego stanowiska co do innych zarzutów, postawionych pod sądsemu przez Sąd Polski i twierdzi, że są mu one udowodnione.

Pogorszenie się bilansu handlowego.

WARSZAWA, 17.10 (tel. wł.) Obliczono, że w miesiącu wrześniu bilans handlowy wykazał nieznaczne pogorszenie. Obecny bilans handlo-

wy wynosi 68 milionów deficytu czyli o 6 mil. więcej niż w miesiącu poprzednim.

Notyfikacja przystąpienia sowieków do Paktu Kelloga.

MOSKWA, 17.10 (tel. wł.) Ambasador francuski Herbertte odwiedził dnia 15 bieżącego miesiąca Litwinowa, któremu słażył dwa egzemplarze paktu Kelloga w języku angielskim i francuskim z własnoręcznymi podpisami Kelloga. Herbertte oświad-

czył przy tej sposobności, że słażenie tych odpisów paktu jest notyfikacją aktu przystąpienia sowieków do paktu. W ten sposób spełniono zobowiązanie Stanów Zjednoczonych przewidziane w paragrafie 3 paktu.

Katastrofa samolotu.

PARYŻ, dn. 17.10 (tel. wł.) Na lotnisko w pobliżu Bordesx spadł samolot wojskowy, który całkowicie spłonął. Z pod szczątków samolotu

wydobyto swęglone zwłoki żywoem spalonego pilota. Obserwator uległ ciężkiemu poparzeniom.

Oświadczenie Waldemarasa.

WILNO, 17.10 (tel. wł.) Donoszą z Kowna: Onegdaj premier Waldemarasa udzielił prasie wywiadu, poświęconego konferencji królewieckiej.

Waldemarasa jest usposobiony bardzo optymistycznie. Twierdzi on, między innymi, że jakkolwiek Litwa jest przekonana o słuszności swych praw, to jednak iść musi drogą kompromisu i sądzi, że również

strona przeciwna wejdzie na tę drogę. Niezależnie od tego premier Waldemarasa zabrał głos w sprawie znanego rewelatora Pietkiewicza i zaznaczył, że rewelacje jego były mu znane, szczególnie co do śmierci jen. Zagórskiego. Następnie zaznaczył, że dalsze trzymanie Pietkiewicza na Litwie „nie opłacałoby się” ze względu na to, że musiano by mu dodać specjalną eskortę.

Napad bandycki na pociąg.

MOSKWA, 17.10 (tel. wł.) Na linii Leningrad — Moskwa bandyci napadli na pociąg osobowy, który zatrzymali przy pomocy sztucznych sygnałów.

Bandyci obrabowali kilkanaście osób, wśród których znajdował się poseł finlandzki.

Posłowi finlandzkiemu zrabowano między innymi ważne dokumenty dyplomatyczne.

Reforma Konstytucji.

WARSZAWA, dn. 17.10 (tel. wł.) Niektóre dzienniki donoszą, że Klub jedyński wogóle nie zgłosi projektu zmiany Konstytucji.

Projekt wyjdzie od Rządu a operaty będzie na tych założeniach które

podkreślił premier Bartel w swym wywiadzie.

Słychać, że wywiad ten ukaże się w obszernem opracowaniu jako książka, z przedmową autora.

Zebranie klubów poselskich.

WARSZAWA, 17.10 (tel. wł.) W dniu wczorajszym pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego odbyło się zebranie klubów poselskich.

Marszałek Daszyński oświadczył, że rząd ma zamiar zwołać Izbę w terminie konstytucyjnym t. j. w końcu października. Dzień dokładny nie jest jeszcze ustalony jedynie dla tego, że zależy od daty ukończenia

druków preliminarza budżetowego. Przypuszczalnie należy, że pierwsze posiedzenie odbędzie 30-go lub 31-go października.

Następnie wywiązała się dłuzsza dyskusja na temat ukończenia 10-letniej rocznicy niepodległości Polski przez Sejm.

Wylonilo się kilka nowych projektów, które muszą być akceptowane przez plenum izby.

Pokozenie obecne.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie zawarcia traktatu handlowego w dalszym ciągu idą opornie i zdradzają ze strony niemieckiej coraz wyraźniejszą tendencję przewleknięcia pertraktacji. Taktyka rządu niemieckiego polega, jak zresztą od początku rokowań, na odsuwaniu w nieskończoność zagadnień zasadniczych — a zaprzętanie uwagi sprawami o znaczeniu podrzędniejszym. Wskutek braku określenia podstawowych ram traktatu, oczywiście rozpatrywanie szczegółów staje się pracą bezowocną.

Pomijając postawiony już przedtem ze strony niemieckiej postulat uregulowania kwestji osiedleńczej, na który Polska odpowiedziała wskazaniami na konieczność rozpatrzenia uprawnień osób fizycznych i ustaleniem odnośnych przepisów, dotyczących wjazdu, pobytu i osiedlenia się, nowsze sprawy, stawiane jako temat rokowań również nie mogą doczekać się rozstrzygnięcia. To samo w sprawach eksportu Niemcy starają się wyzyskać dla siebie wszystkie korzyści, co do żądań polskich zajmując stanowisko niezdecydowane i oczekujące.

Oczekiwano powszechnie, że stanowisko to zmieni się z chwilą przejścia do władzy gabinetu lewicowego. Jednakże ostatnie posunięcia ze strony niemieckiej wskazują, że stanowisko to w dalszym ciągu nie uległo zmianom natury zasadniczej.

Pewnych zmian w dotychczasowym zastoiu, dotyczącym rokowań, oczekują od ostatniej narady, jaką odbył gabinet ministrów niemiecki w tej sprawie.

Pewną sensacją w Niemczech wywołała sprawa stosunków dość ścisłych, świadczących o tajnej współpracy Reichswehry z Sowietami. Sprawa ta nie była oddawna już tajemnicą, obecnie jednak nabrała nowego znaczenia, wobec ciekawych rewelacji pisma socjalistycznego, Kuenstlera, który opublikował nowe, ciekawe dokumenty, dotyczące powyższego kontaktu.

Dokumenty powyższe stwierdzają, że rokowania Reichswehry z Sowietami zakończyły się zawarciem w lutym 1923 r. umowy, która następnie została ratyfikowana przez radę Komisarzy Ludowych. Na mocy tej umowy miały być założone w Rosji wielkie zakłady budowy aeroplanów Junkersa, z których 20 proc. produkcji zatrzymywać miał rząd Sowietów, reszta zaś miała być użyta na potrzeby Reichswehry. Na skutek trudności finansowych w urzędywistnieniu tego planu — doszło do dalszych pertraktacji, piszchem rewelacji ujawniają w tej korespondencji między innymi, tajny list gen. Seeckta, skierowany do Junkersa.

Posel Kuenstler, na skutek powyższych odkryć wystąpił z gwałtownym atakiem przeciwko min. Reichswehry i komunistom, stwierdzając fakt przymierza wojskowego pomiędzy Reichswehrą a Rosją sowiecką.

Pomyślny zwrot, jaki nastąpił od pewnego czasu w naszych stosunkach z wolnym miastem Gdańskiem, przybiera obecnie kształt trwały i konkretny. Fakt realizacji porozumienia polsko-gdańskiego stwierdzają ostatnie obrady senatu gdańskiego, dotyczące nowych przepisów kolejowych. Na potrzeby zmiany tych przepisów i dostosowania ich do odnośnych przepisów polskich, wskazał prezydent Senatu, wykazując konieczność tego uzgodnienia, zgodnie z międzynarodową konwencją kolejową berneńską i potrzebami ekonomicznymi wolnego miasta. Przy tej sposobności p. prezydent wystąpił ostro przeciwko nacjonalistom niemieckim, którzy występować przeciwko temu porozumieniu.

W związku z pobytem w Belgradzie Venizelosa, który przybył do stolicy Jugosławii w celu zawarcia paktu przyjaźni grecko-jugosłowiańskiej, ukazał się obecnie komunikat oficjalny ministerstwa spraw zagra-

nicznych Jugosławii, świadczący, że pomiędzy obu rotującymi krajami doszło do całkowitego uzgodnienia poglądów w sprawie podpisania paktu przyjaźni, oraz osiągnięto porozumienie co do uregulowania spraw technicznych. Porozumienie zostało podpisane przez Venizelosa i Szumcakowicza, ministra spraw zagranicznych Jugosławii.

Zaznaczyć należy, iż jednocześnie ministerjum spraw zgranicznych w Bułgarii wystąpiło do rządu tureckiego z propozycją zawarcia układu roziemczego, jak również paktu o nieagresji.

Według przypuszczeń ogólnych umowy powyższe w niedługim czasie zostaną podpisane.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

PAŹDZIERNIK

17

ŚRODA

Dzisiaj: Wiktora Jad.

Jutro: Łukasza Ewang.



Wschód słońca 6.04.

Zachód słońca 4.41.



Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

Czytelnia parafialna.

Czytelnia parafialna otwarta od 5—7-ej wieczorem.

Pł. T-stwo Racjonalnego Polowania Tumskiego, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popo

Polski Radio-Klub w Płocku.

Czynny dla członków w piątki i niedziele od 4-ej do 6-ej wieczorem.

STAN WODY — WISŁA.

Płock, 16.10 + 45 ub 2 temp. 7°C.

Radjo-koncerty.

Program na dziś.

12.00—15.20 Komunikaty.
15.45—16.00 Komunikat harcerski.
16.00—16.30 Muzyka z płyt gramofonowych
16.30—16.55 Program dla młodzieży Transmisja z Krakowa.
17.10—17.35 Odczyt p. t. Nowe warunki rozwoju literatury w Polsce Niepodległej
17.35—18.00 Skrzynka pocztowa.
18.00—19.00 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimjńskiego.
19.00—19.20 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce
19.30—19.55 Odczyt p. t. Nasz dorobek turystyczny.
19.55—20.00 Sygnał czasu.
20.00—20.10 Skrzynka rolnicza.
20.15—20.30 Nadprogram i komunikaty.
20.30 Koncert kameralny.
22.00—22.30 Komunikaty.
22.30—23.30 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Nareszcie przejrżeli.

Na zebraniu stanu średniego w Domu Ludowym, pan Maciejowski, zachwalając swoją bezpartyjną partję, starał się osłabić wzrastające niechęć względem jedynki temi słowy:

„Hasła, z jakimi szedł do wyborów Bezpartyjny Blok, pociągęły za sobą całe szeregi ludzi, między którymi wszakże znaleźli się ludzie nieuczciwi, a kierujący się względami słobowemi, bądź też nadzieją zrobienia kariery; innych pociągęły jakieś zyski materialne.”

Tak mówił pan Zygmunt Maciejowski o zwolennikach jedynki.

Brawo! Tej spowiedzi, temu przyznaniu się, możemy tylko przyklasnąć.

Tylko jest ta różnica, że myśmy mówili to samo trzy samych wyborach, a więc pół roku temu. Lecz wówczas obrzucano nas obelgami, zarzucając nam rzucanie czarnostw i „endeckich” obelg na ludzi rzekomo nieposzakowanych.

Dzisiaj jeden z filarów jedynki przyznaje nam rację. Jakże wobec tego wyglądają stawiane nam wówczas zarzuty?

Płoccy jedynkowiec swem wyznaniem przyznają, że jako pismo bezpartyjne, a więc niezastopione partyjne — mieliśmy słusność.

Nareszcie przejrżeli.

Leos gdzieś jest rękojma, że w innych sprawach nie mylą się tak samo?

Kradzież z pola.

Henrykowi Przedpełskiemu, zamieszkałemu we wsi Góra, gm. Starozreby, z pola skradziono 4 metry kartofli.

O powyższym poszkodowany zameldował na posterunku policji wskazując sprawcę kradzieży.

Kradzież klaszankowa.

Ludwik Sadlakowski, mieszkający wsi Uciejewe, gmina Rogosin, zameldował policji, że podczas jarmarku w Starozrebach, jakiś nieznanemu osobnik skradł mu z kieszeni 60 złotych.

Kradzież pszenicy.

W dniu 15 bieżącego miesiąca jakiś niewykryty sprawcy za pomocą wylamania drzwi dostali się do spichlerza, z którego skradli 8 metrów pszenicy na szkodę Jerzego Roguskiego z Rogosin, gm. Makolin.

Uważać na gzymsy!

W dniu 5 b. m., na idącego Placem Kałonicznym koło domu nr. 4 Bronisława Żaglewskiego spadł z balkonu odlamek gzymsu. Żaglewski został odlamkiem uderzony w głowę, lecz żadnego poważniejszego szwanku nie odniósł.

Policja spisła odpowiednie doniesienie.

Z g o n y.

W dniu 12 b. m. zmarł Juda Kucayński, lat 21 — Tumsko 39.

W dniu 13 b. m. zmarł: Bolesław Białaszek, półtora roku — Bielska 39 Ignacy Zdroga, lat 87 — szpital św. Trójcy.

W dniu 14 b. m. zmarł Wacław Bieńkowski, 5 tygodni — Bazaki Miejskie.

W dniu 14 b. m. zmarła Stanisława Bielakowska, lat 6 — Dobrzyńska 9.

Opłistwo.

Na Jakóba Burg, Synagogalna 26, w dniu 15 b. m. policja spisała doniesienie na opłistwo.

Miła synowa.

We wsi Zakrzewo, gm. Miszewo-Murowane pomiędzy teściową Filipją S. a jej synową, Zofią S., powstała na tle rodzinnej sprzeczki, która zakończyła się pobiciem teściowej przez synową.

O zajściu tem zameldowała policji Filipja S., która odniosła lekkie uszkodzenia ciała.

Pobicie.

W dniu 15 b. m. zgłosił się do komisariatu P.P. w Płocku Stanisław Kołodziejcki (Płońska 9) i zameldował, że Jerzy Udółow i Józef Klujewski zamieszkałi na ulicy Płockiej 2 — pobili go.

Kołodziejcki doznał lekkich uszkodzeń ciała.

Nieporozumienie rodzinne.

Pomiędzy rodzeństwem B., zamieszkałym w Płocku przy ul. Warszawskiej 26, doszło do nieporozumienia rezultatem którego było pobicie siostry przez brata.

O powyższym poszkodowana, która odniosła lekkie uszkodzenie ciała, zameldowała w komisariacie P. P.

ROZMAITOŚCI.

DZIELNA KOBIETA.

Imienia jej nigdy się nie dowiedzie, lecz ludzkości, uchyli czoła w hołdzie jej bezimiennemu bohaterstwu Rzecz się ma tak:

Londyńska radiostacja nadawcza, dbając stale o ścisły kontakt ze swoimi słuchaczami, ogłosiła konkurs i wyznaczyła nagrody za najlepsze przepisy z dziedzin sztuki kulinarnej. (Smakosze — bacność!). Poza tem — za każdy przyjęty przepis wypłaca stacja po 10 szylingów angielskich. Trzeciego września upłynął termin przysyłania przepisów (recept), a od 24 października będzie ta oryginalna książka kucharska ogłoszona przez radio do wiadomości radiosłuchaczy.

Radiostacja jednak dbając o swą reputację, zdecydowała każdą z przysyłanych jej recept, zanim będzie podana do wiadomości — wypróbować. I oto znalazła się jedna z współpracowniczek radiostacji, która podjęła się tej misji: zabiera codziennie wszystkie przesyłane recepty do domu, i już od kilku tygodni, według nich gotuje, smaży, piecze i... konsumuje!

Pismo donoszą, że cicha ta bohaterka dotąd jeszcze żyje i skrupaie prowadzi krytykę tej pierwszej na świecie mówiącej książki kucharskiej.

„CARSKIE MYDŁO” W SOWIETACH.

Sowiecki państwowy trust mydlany „Chimchozprom” w Piotrogradzie dostarczył do szeregu sklepów państwowych w Moskwie, Piotrogradzie i na prowincji mydło z podobizną cara Mikołaja II.

Władze sowieckie wdrosły w tej sprawie śledztwo. Zarząd trustu tłumaczy się tem, iż miał użyć dla wyrobu mydła starych form metalowych z okresu przedrewolucyjnego. „Carskie mydło” rozeszły się w sklepach przez ludność.

DOCHODY ZEBRAKOW.

Zarząd uzdrowiska angielskiego w Bath postanowił dla uchronienia kuracjuszków od natarczywości zebraków wypłacić im podczas sezonu pewną rentę. Na wiadomość o tem postanowieniu zebraacy urządzili wiec na którym uchwalili, że mogą przez miesiąc latnie zniknąć z placów publicznych, domagali się jednak od magistratu, aby ssgwarantował im „dochody” i wypłacił je zgóry. Ileby na to trzeba wydać, okazuje się tego że każdy zebraak z Bath obliosa swój „dochód” tygodniowy w sezonie na 8 funtów, t. j. 360 zł.

ZYWNOSC Z DRZEWA.

W Heidelbergu, w Niemczech, założono ostatnio spółkę akcyjną o kapitale zakładowym 200 tys. mk. niem., której celem jest eksploatacja od lat całych przeprowadzanych technicznie doświadczeń z przerobką drzewa zwiastując odpadków drzewnych na węglowodany jako środki żywności i rozwinięcie dotychczasowych w tym kierunku doświadczeń. Rada nadzorcza nowego towarzystwa już się ukonstytuowała.

Rozkład jazdy pociągów:

odchodzą Z PŁOCKA	przychodzą DO WARSZAWY
5.05	10.00
9.05	14.35
16.45	21.50
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40	12.55
18.50	23.40
23.40 *)	8.30 *)

UWAGA: Jadąc pociągiem oznaczonym *) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

Odjazd statków:

Z przystani Zjednoczonej Żeglugi.	
Do Warszawy	o godz. 6—15—17 i 19.30
Do Włocławka	o godz. 5—9 i 91
Do Torunia	o godz. 9 i 19
Do Gdańska	o godz. 19.
Z przystani Górniczy i Rogozik.	
Do Warszawy	o godz. 5.30—14.30 17 i 19
Do Włocławka	o godz. 4.45

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI-DOMU-POLSKIEGO
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA ZŁ. 6.50 GR.
Warszawa-Główna 61 P. K. O. — 6770

ROLNIK PŁOCKI

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

DODATEK DO № 241 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO“.

Ukazuje się co środa. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 60 groszy.

POKAZ ROLNICZY W PŁOCKU.

DOKOŃCZENIE.

Oglądam jeszcze miejscowy Miesięcznik Ilustrowany Mazowsza Płockie i Kujawy, doskonale odzwierciedlający te przejawy życia, które praca codzienna dotyka tylko lekka — i przechodzę do innego działu pracy ziemianek: do Kół Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeń Młodszej Żeńskiej, gdzie kierowniczkami i patronkami są ziemianki. Peniwasz Bielskie, Drobińskie i Bodzanowsko-Wyszogrodzkie Kola Ziemianek wzięły sporo pracy w powyższe organizacje kobiece, wigo większość przyjęła udział w pokazie, nie bacząc na oddalenie i nieraz dopiero kilkumiesięczne istnienie. Wigo coś widzimy w tych działach: warzywa, owoce kwiaty, przetwory z owoców i jarzyn, pieczywo, nawet arcy-smaczny piernik (próbowałem) i torcik, swetry bielizna, serwetki, laufry, firanki, robota, którą druchna darowała do domu ludowego) poduszki, maskatki. Wszystko to są zdobycze z kursów kilkudniowych gospodarzych, prowadzonych przez instruktorkę z OTR i instruktorkę OTR z inicjatywy ziemianek i przy ich współudziale lub kursów sześciotygodniowych prowadzonych przez instruktorkę sycioia i haftu, utrzymywaną kosztem Bolskiego Drobińskiego i Bodzanowsko-Wyszogrodzkiego Kola Ziemianek. W działach drobiowym i Kola Gospodyń Wiejskich i Stow. Młods. Żeńskiej przyjmują też liczny udział.

Napis na drzwiach prowadzi mię jeszcze na sejnę budynku, tam przesłone przez Ziemianki miejscowe Tow. Ogrodniczo - Pszczelnicze, w osobie p. Gawła urządziło pokaz jak drzewka owocowe sadzić, jak kapustę, marchew, pietruszkę przechować by przez całą zimę była zdrowa do spożycia. Jestem u kresu wędrówki, porządkuję wrażenia i wyciągam wnioski. Pokaz ten udowodnił mi, że ziemianki dbają bardzo o estetykę swych mieszkań i ogrodów, starają się podnieść wytwórczość swych gospodarstw przez racjonalną hodowlę drobiu i handlowy dobór drzew owocowych, produkowanie warzyw i krzewów jagodowych, w pracy społecznej kładą nacisk na wychowanie dzieci, normalne odżywianie rodzin małorolnych, zwigkaszanie dochodowości gospodarstwa kobiecego przez racjonalny chów drobiu i na upiększenie mieszkań i obejścia.

W sprawozdaniu mojem sdsiwić może czytelnika brak nazwisk wystawczyń; (wyjątek zrobić muszę dla pracy 72-letniej staruszkii p. Dębskiej która wystawiła kapy z etaminy białej; robota śliczna i wymagająca najwyższej staranności i dokładności. Wiek sam mówi o pracowitości wystawczyń) ale jest ich tak dużo, a ładna, naprawdę, nie zasługuje na pominięcie; zresztą z rozmów wyniosłem taką ochęć u ziemianek przyoznieniu się do ogólnego dobra, a brak ochęć wyróżnienia że, proszę i wystawczyń i osyżebników o przebaczenie. Zresztą ciekawych odaylam do spisu nagrodzonych, choć muszę dodać, że sgdziami byli specjaliści z dużemi wymaganiami. Moje profanowi żnie mogło się nprz. [pamięć dlnacznego nie odnecozno melony i brzoskwinie, odpowiedzieli mi sgdziowie, bo odmiany nie handlowe a „te kury, mówię, są takie ładne“. „Ale z braku polysku piór widać, że nie dostają koniecznego białka w paszy“ — odpowiada sgdziowie.

Jeszcze jedno uderza mię w pracy O. K. Z. P.: to uspołecznienie, ta odpowiedzialność za powodzenie całejoci, to, że tak powiem zgodne zgranie się. Na zew: „urządzamy pokaz w Płocku“ wiozą ziemianki po 6—7 mil i ekspozyty wielkiej wartości i nawet to wszystko co może służyć do przybrania. Zauważyłem wielką, piękną agawę zieloną z jasnym obramowaniem. Pytam skąd? 7 mil przywieszona. To mówi za siebie. Co jest pocieszającym, to że praca ta ma przyszłość przed sobą: dowodzi tego liczny udział młodych ziemianek i w urządzaniu pokazu i we wsiogoiu w nim udziału jako wystawczyń. Widzę, że z zatwardzalego sceptyka stałem się po pokazie zwolennikiem pracy ziemianek. Mam nadzieję, że przyszły pokaz usprawił mi w zupełności mój optymizm.

Nadmienić jednak muszę, że trwanie takiego pokazu tylko jeden dzień, było stanowczo za krótkie, nie tylko wiele osób, szczególnie z miasta, nie zdążyło obejrzeć pokazu, ale przedewszystkiem szkoda takiej ilości pracy w urządzaniu np. bogatego i obfitego działu Ziemianek, na kilka godzin pokazu. Sądję, że następnym razem Komitet Organ. uwzględni te liczne, jak to później słyszałem, głosy i pokaz zorganizuje nie jedno, ale przynajmniej dwu lub trzydniowy.

Dział Ziemianek.

Poniżej podaję orzeczenie Komisji Sędziowskiej z powyższych zorganizowanych przez Ziemianki działów:

Ziemiankom Okręgu Płockiego Komisja Sędziów w składzie: M. Chelmińska, S. Ziółkowska, Z. Dziewanowska, M. Rościszevska, W. Gorsechowska wyraża pełne uznanie za bogaty dział ich własnoręcznych robót, jak zdobitych i podnoszących pokar, a tak poehlebnie świadomych o wielkim poczuciu artystycznym i pracowitości naszych ziemianek które nawet z bezużytecznych resztek i odpadków tworzą dzieła sztysmu.

Dział robót ręcznych.

Po osądzeniu wystawionych okazów komisja sgdziów w składzie: Insp. Zrubkówna A., Malinowska Z. Iustr. Sułterówna J., proponuje wydać następujące nagrody:

1. Stow. Młods. Żeńsk. w Gorze za roboty ręczne 25 zł. na kupno książek.

a) Bartaldówna Helena za haft ręczny (firanki) ofiarowany do domu ludowego, list pochwalny OTR.

b) Lutomska Natalja za haft ręczny list pochwalny OTR.

c) Karwowska Helena za haft ręczny, list pochwalny OTR.

2. Stow. Młods. Żeńsk. w Drobinie za roboty ręczne 15 zł. na kupno książek i list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

a) Zalewska Zofja za prowadzenie robót ręcznych w Stow. Mł. Żeń., list pochwalny O. T. R.

3. Kucicka Bronisława z Lelice za roboty list pochwalny OTR.

4. Stow. Mł. Żeńsk. w Zagrobie za zbiorową robotę 10 na kupno książek.

5. Kolo Gosp. W. w Daniszewie za ekspozyty działu kobiecego list pochwalny C.T.R. i 30 zł. na przysznio.

a) Bogdanowa Marja za len i serwetę list pochwalny OTR.

b) Skymańska Stanisława za przetwory list pochwalny OTR.

c) Wronkowska Helena za kury list pochwalny OTR.

6. Kolo Gosp. W. Cekanowie za ekspozyty działu kobiecego list pochwalny CTR. i 30 zł. na przysznio.

a) Zalewska Zofja za przetwory i roboty 10 i list pochwalny OTR.

b) Pełkowska Czesława za roboty list poch. OTR.

c) Garwacka Janina za roboty list poch. OTR.

7. Kolo Gosp. W. w Proboszczewicach za ekspozyty działu kobiecego list pochwalny CTR. i 30 zł. na przysznio

a) Wilkowska Marja za przetwory list pochwalny OTR.

b) Morawska Kazimiera za masło list pochwalny OTR.

c) Mysłakowska Marja za miód, list pochwalny OTR.

d) Krauze Kazimiera za wino, list pochwalny OTR.

e) Gózdankowa Władysława za kwas ochleb, list pochwalny OTR.

f) Pokorska Janina za przetwory, list pochwalny OTR.

g) Nowakowska Antonina za przetwory, list pochwalny OTR.

h) Straszewska Marja za roboty list pochwalny OTR.

i) Gutkowska Marja za roboty, list pochwalny OTR.

8. Kolo Gosp. W. w Rogosinie za ekspozyty działu kobiecego list pochwalny CTR. i 30 zł. na przysznio.

a) Pawlakowa Teodozja za piernik list pochwalny OTR.

b) Kenopkowa Janina za roboty list pochwalny OTR.

c) Gózdankowa Józefa za tort list pochwalny OTR.

9. Kolo Gospodyń Wiejskich w Młodochwowie za ekspozyty działu kobiecego list pochwalny CTR. i 30 zł. na przysznio.

a) Milewska Juljanna za płótno i roboty list pochwalny OTR.

b) Kalinowska Felicja za roboty list pochwalny OTR.

c) Kowalska Czesława za warzywa 10 slytych i grabie.

10. Kruszevska Helena za sweter 15 zł. K-ko Rogatwórsk.

11. Rutkowska Ewa za roboty list poch. OTR. Kólko Lelice.

12. Borowska Marja za roboty list pochwalny OTR. K-ko Lelice.

13. Stow. Mł. Żeńskiej w Pilichowcie za roboty list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

Dział ogrodniczy.

Po osądzeniu wystawionych okazów, komisja sgdziów w składzie: M. Gidwoyniowa, A. Żurawska, M. Gruberska, proponuje wydać następujące nagrody:

1. Kolu Gospodyń Wiejskich w Proboszczewicach za owoce i warzywa nagrodę pieniężną slytych 10 wraz z życzeniem dalszej owocnej pracy.

2. Pani Marji Grabowskiej z Kgdzierzyna za ładne kwiaty, gustownie ułożone w koszach własnego wyrobu list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

3. P. Janinie Wsniawskiej z Gityzna za warzywa własnej produkcji bez pomocy ogrodnika list pochwalny Stowarzyszenia Zjednoczonych Ziemianek.

Z ekspozytów owoców, wystawionych w bardzo małej ilości zasłużyły na wyróżnienie następujące majtki:

a) Niedróż pani N. Smoleńskiej za ładne antonówki i kilka odmian gruszek list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

b) Dembsk pani W. Gorsechowskiej za ładne i czyste owoce list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

c) Zalesie pani T. Gierzyńskiej za owoce, a głównie za kornisówkę list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

Dział przetworów owocowych.

Komisja sgdziów w składzie pań: Z. Dziewanowska, K. Ochowska, M. Wyganowska, w dziale przetworów po osądzeniu wystawionych okazów, proponuje wydać następujące nagrody:

1. Stowarzyszeniu Młodszej Żeńskiej w Gorze za przetwory slytych 10.

2. Szkole Gospodarowej w Trzepowie za przetwory list pochwalny C. T. R.

3. Pani Rutkowskiej z Krzykos za konfitury list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

4. Pani Płoskiej z Nagórk za marmelatę list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

5. Pani Popkowskiej z Gory za grzyby duszone list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

Dział drobiu.

Po osądzeniu wystawionych okazów komisja sgdziów, w składzie: prof. M. Trybulski, W. Bogusławska, proponuje wydać następujące nagrody:

1. Szkole Gospodarowej w Trzepowie za kaczki pekinijskie, kury zielononóżki kurapatwane i białe, oraz prowadzenie kontroli nieśności — medal srebrny Centr. Komit. Hodowli Drobiu.

2. P. Orzeszkowskiej z Leszczyna Szl. za kaczki pekinijskie dobrze utrzymane i wyrosnięte — medal brązowy Centr. Komit. Hodowli Drobiu.

3. P. Lutomskiej z Bylina za kury Rhode-Islandy — list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek, oraz 25 zł. nagr. od Ministerstwa Rolnictwa.

4. P. Popkowskiej z Gory za kury Rhode-Islandy list pochwalny Centr. Kom. Hod. Dr.

5. P. Wasniawskiej z Tupadł za kury Rhode-Islandy list pochwalny Stow. Zjedn. Ziem.

6. P. Płoskiej z Nagórk za prowadzenie kontroli nieśności list pochwalny Centr. Komit. Hod. Dr.

7. P. Machońskiej z Leszczyna Księż. za kury zielononóżki list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

8. P. Smoleńskiej za Wyandotty srebrzyste list pochwalny Stow. Zjedn. Ziemianek.

9. P. Wierzbickiej z Kłak za kury Zielononóżki list pochwalny C.T.R.

10. P. Krogulskiej z Młodochwowa za kury zielononóżki nagrodę pieniężną Ministerstwa Rolnictwa 15 zł.

11. P. Kalinowskiej z Młodochwowa, Chylubczyńskiej z Rogatwórska, Straszewskiej z Gutkowskiej z Proboszczewic — za gęsi krajowe dobrze utrzymane i dobrze utrzymane nagrody pieniężne Minist. Rol. po 15 zł.

12. P. Wiśniewskiej z Cekanowa za kury podrasowane dobrze utrzymane i użytkowe nagroda pieniężna Minist. Rolnictwa 10 zł.

13. P. Popkowskiej z Gory za kury zielononóżki list pochwalny C. T. R.

14. P. Szemplińskiej z Worowic za kury zielononóżki list pochwalny C. T. R.

15. maj. Ciechomice za kury Wyandotty, Rhode-Islandy — list pochwalny O. T. R.

Przysposobienie Rolnicze Młodzieży Wiejskiej na pokazie.

Srodek ujeżdżalni przed samem wejściem zajęły ekspozyty Przysposobienia Rolniczego Młodzieży Wiejskiej.

Już o godzinie 8 ej rano Sekcja Przysposobienia Rolniczego z Rębową wraz z Prezesem miejscowego Kółka Rolniczego panem Stanisławem Bogdanem przybyła z pięknymi okazami buraków pastewnych.

Do konkursu w Rębowie stanęło 19 młodych rolników.

Najwyższy plon był 740 kilogramów w stosunku do 1 ha. Jak na początek i na niewydręnowane ziemie wcale nieźle.

Najwyższy plon miał

Drugi z kolei Jan Woja 740 klg. z 1 ara, Satuk 649. Waga liści 168 klg.

Znaczne straty poczyniła szorstka. Na poltoku np. Jana Zmysłowskiego było skutkiem szorstki 270 sztuk, pomimo tego jednak waga ogólna wyżej 400 klg. 5 ładniejszych okazów ważyło 16 klg.

Chociaż w danych punktach Okręgu były również konkursy buraczane, ale największe zainteresowanie i najlepiej przeprowadziła to Sekcja w Rębowie.

Gdyby nie zakaz władz sobaczylibyśmy na pokazie prosięta konkursowe.

Jednak kilka ciekawych danych możemy tu podać:

Do konkursów użyto 6-tygodniowych prosięta z chlewni Leszczyno

Szlacheckie pana W. Orszakowskiego.

Waga początkowa 6-ciotygodniowych prosięta 14 klg. Średnio półroczny wyrósł do 84 klg. Średni przyrost w 5 miesiącach 70 klg. Średni koszt paszy w 1 klg. przyrostu 1 zł. 25 gr. Największa sztuka 6-cio miesięczna 101 klg. w sekcji przysposobienia w Niegłosach.

Kółek z trzodą było w okręgu ostery: w Rębowie, w Bielsku, w Niegłosach i Trzepowie.

Członkowie wszystkich Sekcji prowadzili bardzo ścisłą kalkulację, która obowiązuje wszystkich, którzy stają do konkursów rolniczych.

Jest to praca bardzo poważna, bo tu już poza istotnymi wykładami w szkołach zawodowych, jak również poza wykładami i teoretycznymi

mi na zebraniach kółek rolniczych, przystępujemy do pracy osyso praktycznej, na terenie samych gospodarstw.

Praca jest prowadzona według najnowszych wskazań techniki rolniczej. Dla tego wciągnięto do tej pracy przede wszystkim dorastającą młodzież rolniczą, jako żywioł najmiej konserwatywny.

Jest jednak nadzieja, że pomalutka uda się do tej pracy wciągnąć także i starszych samodzielnych właścicieli warsztatów rolnych, co napewno przyczyni się do szybszego postępu techniki i znacznego zwiększenia produkcji rolnej w kraju.

Gdyś wrócił
z urlopu lub wakacji

Marjana Praszkiwicz

Opalony, Zdrowy i Zadowolony

Nie zapominaj o bliźnim swym i odwiedź

SKLEP KONFEKCYJ I GALANTERJI

PŁOCK.

Kośluski 9. Tel. 183.

Obeczenie nie obowiązuje do kupna.

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie usuwa „Esencja” Chinowo-Chmielewa i „Mydło Chinowo-Chmielewa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16.

NO
WO
SC
I

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

KSIĘŻNA CZARDASZKA

Początek seansów o godzinie 5.30, 7.30 i 9.30 wieczorem.

S
F
I
N
K
S

Od poniedziałku 15-go października

Film ze złotej serii wytwórni „Sowkino” Moskwa

Do Czego Tęskni Kobieta.....

Główne role odtwarzają wybitni artyści Teatru Artystycznego w Moskwie.

— Początek seansów o godzinie 5-iej, 7-iej i 9-iej wieczorem. —

S
F
I
N
K
S

G
E
N
Y
N
I
S
K
I
E

PŁOCK A. WIŚNIEWSKI Kolejalna 13

OKULARY — BINOKLEI

Wykonanie ścisłe i sumienne p/g recept WWPanów Lekarzy-okulistów. Szkła w najlepszym gatunku. Duży wybór opraw i futerałów najnowszych fasonów.

— Reperacje na poczekaniu! —

G
E
N
Y
N
I
S
K
I
E

DROBNE

Fortepian do sprzedania Płock, Piekarska 11 m. 6

Dnia 12-go października znaleziono paczkę, materiał na bluzkę i sukienkę. Wiadomość w Księgarni Ziemi Mazowieckiej.

Kilkaset złotych miesięcznie może zarobić każdy łatwą pracą w domu. Na odpowiedź załączyć znaczek lecz nie konieczne. Informacji udziela Wydawnictwo Handlowe Poznań ul Przecznicza 7/93.

Parceluje się w Płocku duży ogród. Są Działki do sprzedania. Wiadomość ul. Warszawska № 35 m. 1 — u właściciela.

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem dla małżeństwa. Wiadomość ul. Stary-Rynek 6 m. 1.

W PRZEJEZDZIE Z GDAŃSKA DO WARSZAWY ZATRZYMUJE SIĘ TYLKO NA KILKA DNI W PŁOCKU W SALI DOMU LUDOWEGO PRZY ULICY GRODZKIEJ № 18.

poczynając od środy dnia 17 października r. b.

M U Z E U M

I PANOPTICUM

GABINET FIGUR WOSKOWYCH. SALON WESOŁEJ TORTURY MUZEUM. DZIWÓW PSYCHO I PATOLOGJI. KABINA CHORO B WENERYCZNYCH.

Wstęp 1 złoty. Muzeum otwarte codziennie od 11 r. do 11 w.

Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.

na sezon-jesienno-zimowy zaopatrzonej został w wyborowe materiały krajowe i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

Stenografji wycza listownie, najszybciej, najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (Zaawansowanym wydawnictwa).

Tanio! Sklep Kolonialno-Spożywczy z powodu wyjazdu, zaraz do sprzedania. Wiadomość w Księgarni Ziemi Mazowieckiej.

Zginął kwit wydany przez Bank Ziemiański w Płocku na imię Marjanny Radeckiej na kwotę 4.000.000 marek pieniądze były depozytem małoletnich dzieci. Kwit ten unieważnia się. 781

Zgubiono dokument urlopowy wydany przez 38 pułk piechoty w Przemyślu na imię

Józefa Nowakowskiego zamieszkałego we wsi Tłubice gm. Zagoty pow. Płocki, r. 1900.

Zgubiono książeczkę Kasy Chorych wydaną, na imię Stężewskiego Józefa mieszkańca m. Płocka. 779.

Za długie zaciągnięte przez mojego syna Eugenjusza nie odpowiadam. Konstanty Kowalewski. 778

Wyszła z druku praktyczna książka.

„PIERWSZA POMOC”

w wypadkach i chorobach zwierząt przez lekarza Wet. Z. OLSZAŃSKIEGO.

Cena 1 złoty 80 groszy. Wysła się na zamówienia ADRES: Włocławek — Olszański.

Książka niezbędna dla każdego rolnika hodowcy.



Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykle — 12 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolejalna 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14.

Redaktor naczelny, odpowiedzialny i wydawca. Mieczysław Konarski. Druk: Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. Płock, Kolejalna 3. Tel. 108